

Wiek Nowy

Nr. 6712.

Rok XXIII.

Czwartek 8. listopada 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15000 Mk.**
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 320.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 350.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 450.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ulica Sokola l. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji Nr. 15.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Przebieg strajku generalnego w Polsce

We Lwowie spokój. - Częściowy strajk, rewizje i aresztowania. - Drukarze i kolejarze. - Drożyzna. - Zajścia przy ulicy Zielonej. - Policja i wojsko w pogotowiu, ulice pod gęstą strażą. - Krwawe zajścia w Borysławiu. - Sytuacja w stolicy i w całej Polsce.

Formalna bitwa na ulicach Krakowa.

Zlikwidowanie strajku na podstawie ugody z rządem.

Warunki strajkujących przyjęte.

Sytuacja we Lwowie w poniedziałek i wtorek.

Pracownicy miejscy przeciw strajkowi.

(rs.). Mimo proklamowanego na poniedziałek w całej Polsce generalnego bezrobocia — we Lwowie strajk ujął się tylko częściowo. Wcale nie przyłączyli się do strajku pracownicy miejscy Tramwaje kursowały przez cały poniedziałek i wtorek zupełnie normalnie. Światło elektryczne, gaz i woda dostarczane były mieszkańcom bez przerwy. Miasto miało niemal zupełnie normalny i spokojny wygląd. Do starć poważniejszych nigdzie nie doszło, co przypisać należy nie tylko taktowi strajkujących pracowników, ale także policji lwowskiej.

Agitacja, wiece i odezwy.

Natomiast agitacja skrajnych żywiołów wśród mas robotniczych rozpetęła się w niewygodny dotąd sposób i za wszelką cenę usiłowała porwać za sobą tę część pracowników, którzy do strajku nie przyłączyli się. Przez całe dwa dni ubiegłe trwały wysiłki by strajk generalny przejawiał się u nas w całej swej groźbie. Zwolniano coraz to w

nych punktach miasta wiece i zgromadzenia, rozrzucono masowo odezwy o podburzającej treści i usiłowano organizować pochody i zamianstować w jakiś sposób istnienie bezrobocia. Policja wszędzie utrzymywała porządek.

Pod lokalem związku kolejarzy.

Ośrodkiem agitacji strajkowej był w poniedziałek lokal związku zawodowego kolejarzy przy ul. Gródeckiej l. 69, z którego bram rozrzucono dwie odezwy w setkach egzemplarzy.

Jedna zatytułowana „Kolejarz!“ zawierała krytykę represji rządu wobec głodujących rzesz i w ostrych słowach, pełnych goryczy podkreślała lekceważenie życia 180.000 pracowników kolejowych.

Druga odezwa, zatytułowana: „Do ogółu pracowników kolejowych i pocztowych!“ występowała gwałtownie przeciw rządowi, bankierom, przemysłowcom i bogatym chłopom. Obie odezwy podpisał „komitet strajkujących kolejarzy i pocztowców“. —

Rewizje i aresztowania.

Ze względu na podburzającą treść obu odezwy, policja, aresztowawszy już poprzednio agitatora Józefa Zająca, wkroczyła około 3-ciej popoł. do lokalu przy ul. Gródeckiej 69 i przeprowadziła tam rewizję. Znaleziono przeszło 1500 egzemplarzy odezwy i kartek ulotnych oraz skonfiskowanych dodatków strajkowych „Dziennika Ludowego“. Aresztowano prezesa okr. Zw. zawod. kolejarzy, radnego miejskiego Leopolda Langa i prezesa Związku wowskiego Stanisława Talarka. Rewizję przeprowadzili komisarze Białkowski, Strykowski i Kochanowicz. Aresztowanych odstawiono do więzienia przy ul. Batorego.

Policja rozwiązuje wiece.

Po zgromadzeniu w lokalu pracowników miejskich przy ul. Ormiańskiej 2, gdzie przejmował poseł Hausner, Maksym i Reizekówna, miał odbyć się wiec strajkujących na placu Powystawowym. W kierunku placu ruszyli strajkujący robotnicy z zakładu obróbki drzewa na Persenkówce oraz kilka większych grup robotników z miasta; policja jednak pochody rozprószyła.

Wieczorem w poniedziałek odbył się wiec w lokalu przy ul. Ormiańskiej 2, na którym przemawiał poseł Hausner. Wkroczyła i tam policja i rozwiązała wiec, podobnie, jak zgromadzenie robotników piekarskich w sali w Rynku, gdzie zgromadzili się także żydowski bundowcy i poalejsjonści. Strajkujący robotnicy z ukr. soc. dem. partji zachowali się zupełnie biernie. Rewizje przeprowadzono m. i u metalowców i w zw. stolarzy.

Zecerzy strajkują, restauracje zamknięte.

W poniedziałek popołudniu zastrajkowali pracownicy drukarscy i kelnerzy. Większą liczbę restauracji skutkiem tego zamknięto. Po zamykano też przeważną część szynków i pokoi do śniadań z powodu wydanego przez policję zakazu wyszynku napoi alkoholowych.

Kolej i poczta.

Na kolejach sytuacja większych zmian nie doznała. Zastrajkowali palacze. Były pewne ograniczenia ruchu, przyczem ruch osobowy uległ ograniczeniu na korzyść towarowego.

Wszystkie urzędy pocztowe funkcjonowały bez przerwy. Tak urzędnicy, jak i służba, zgłosili się do służby. Telefony i telegrafy były w ruchu.

Strajkowali natomiast robotnicy w fabrykach i warsztatach prywatnych.

Strajk hasłem do orgji paskarzy.

Drożyzna wzrosła skutkiem paniki wywołanej strajkiem w sposób gwałtowny. Kupcy nawet i tem groźnym memento, jakim jest wyjście głodnych i wyzyskiwanych mas na ulicę, nie dali się przerazić i podbijali ceny w dalszym ciągu, wykorzystując strajk, jako argument dla swego wyzysku. Brakło tu i ówdzie artykułów niezbędnych, których ceny osiągnęły cyfry wcale fantastyczne.

Optymizm, wojowniczość i rewizje

Wczoraj we wtorek nie ukazały się żadne dzienniki z wyjątkiem optymistycznego dodatku „Słowa Polskiego“, które twierdziło, że strajku nigdzie niema i wszystko jest w najwięszym porządku. „Dziennik Ludowy“ wydał aż trzy dodatki niecenzurowane, te jednak zredagowane były w tak nieprzejednanym tonie, że zostały przez policję skonfiskowane i masowo były wylapywane po ulicach.

Mobilizacja policji i wojska.

Wszystkie swe siły zmobilizowała wczoraj policja lwowska, spodziewając się jakichś zajść. Niektóre ulice wyglądały jak obozy wojskowe, bo i wojsko skonsygnowano, zwłaszcza konnicę, w ogromnej liczbie w śródmieściu. W Rynku roilo się od policji, uzbrojonej w bagnety. Ul. Legionów, pl. Mariacki, okolica Teatru były pod gęstą strażą patroli policyjnych i wojskowych. Patrole policji konnej, ułanów, uzbrojonych w lance, szable i broń palną, przeciągały ulicami ustawicznie i chyba ten jeden fakt świadczył o zmienionej sy-

tuacji w mieście, bo strajkujący zachowywali się zupełnie biernie.

Na ulicach miasta.

Tu i ówdzie widać było na ulicach drobne gromadki robotników, rozprawiających na temat bezrobocia, ale i tych rozpedzała policja ba! nawet publiczność z „cursa“ ustrojona na nowobogacką modłę „summy“, narażona była na mało groźne szarżę „końskich“ policjantów, którzy wołali wciąż do ludzi: „Na bok! Rozejść się!“

Był nawet automobil ciężarowy, który na pełniony policjantami objeżdżał wszystkie ulice śródmieścia i ten wzbudzał wśród gromadzących się grupki respekt, tu i ówdzie bowiem posterunkowi wysiadali i robili porządek. Zaznaczyć należy, że tą lotną kontrolną akcją kierował podkom. Konarski.

Zajścia przy ulicy Zielonej.

Do zajść poważnych doszło jedynie przy ul. Zielonej. Tam w lokalu kafiary pod l. 7 zebrała się większa ilość robotników, wśród których — jak twierdzi policja — było wielu agitatorów komunistycznych. Ci podburzyli tłum liczący około 2000 osób i przed gmachem zebrała się dość pokaźna ilość demonstrantów. Na miejscu zjawiły się natychmiast silne oddziały policji z komisarzami Potocznym, Steckim i Konarskim na czele. Z powodu groźnej postawy zgromadzonych, policja wykonała na tłum szarżę — na szczęście bezkrwawą i bez użycia broni zdołała go rozprószyć. Jeden tylko ze strajkujących usiłował powstrzymać konia posterunkowego za ude, lecz uderzony szablą, cofnął się.

Kilkanaście osób aresztowanych.

Na ul. Zielonej aresztowano znanego działacza socjalistycznego i współpracownika „Dziennika Ludowego“ Bronisława Skalakę. Odstawiono go do więzienia przy ul. Batorego. Prócz niego aresztowano kilkanaście osób, a m. i.: Jana Kowalyszyna, sekretarza zw. metalowców Michała Pieniagę, Michała Chumkę, Mosesa Rauchera, Jana Gosia i Jana Jagoszyna, za zbiegowisko, przechowywanie odczw i stawianie czynnego oporu władzy. W sprawie wypuszczenia aresztowanych na wolność interweniowali w prokuraturze dr. Hersztal i poseł Diamand.

Zupełny spokój i porządek.

Pod wieczór miasto znów przybrało zupełnie normalny wygląd. Patrole wojskowe znikły z ulic. Policja utrzymywała tylko ostre pogotowie w koszarach przy ul. Kazimierzowskiej, gdzie niestrudzenie czuwali nad sprawnością pogotowia komendant Łukomski, podinspektor dr. Torwiński, nadkom. Kozakiewicz, komisarze Białkowski, Konarski, Mięśowicz, Batorski, Potoczny, Jakubowski i i., wywiadowcy, przodownicy i legion posterunkowych. Skonsygnowano też na dziedzińcu koszar znaczny oddział wojska.

Strach ma wielkie oczy.

Większa część sklepów była zamknięta, a stopy żelazne spuszczone, ale tylko przedpołudniem. Gdy przekonano się, że nikt nie ma wcale chęci urządzać zaburzeń, chwilowy strach, który miał „wielkie oczy“, minął i normalnego życia w mieście, nie nie zakłóciło.

Że nie przyszło niemal nigdzie do zajść ani prowokacji podnieconych mas, zasługą jest to przedewszystkiem władz bezpieczeństwa, które zachowały się z godnością i taktycznie.

Teatry i kina były czynne. Najmniejszej przerwy nie doznał ruch tramwajowy, chociaż tu i ówdzie wozy kursowały pod osłoną posterunkowych. Odara „nastroj“ strajkowych padły tylko dwa tramwaje, w których kamieniami wybito szyby.

Lwów zdał egzamin dojrzałości społecznej.

Wobec nadchodzących wieści o krwawym przebiegu strajku w niektórych miastach Polski, stwierdzić można że Lwów zdał doskonale egzamin ze swej dojrzałości społecznej i patriotycznej i tu na rubieżach Rzeczypospolitej mimo szalejącego wyzysku i niedy głodujących mas, nie stał się terenem zajść, które wyszłyby tylko na szkodę państwa. Strajk we Lwowie na ogół wydał bardzo pochlebne świadectwo robotnikom naszym, jako obywatelom Rzeczypospolitej.

W przeciwieństwie do sytuacji we Lwowie nadeszły jeszcze wczoraj alarmujące wiadomości z niektórych miast, które streszczamy na tem miejscu.



Co się działo w poniedziałek i wtorek w całej Polsce?

(ms.) Strajk generalny ogarnął w ciągu poniedziałku i wtorku całą niemal Polskę.

Krwawe walki w Krakowie.

W Krakowie w poniedziałek mieszkańcy znaleźli się w obliczu braku światła, wody i tramwajów. Przedstawienia w teatrze zawieszono. Wymykły starcia uliczne w czasie których rano m. i. kilku posterunkowych. O przebiegu dnia wczorajszego, który był dla Krakowa bardzo krwawy, podajemy depesze osobno.

Wypadek w Boryslawiu i sądy doraźne

O krwawych wypadkach w Boryslawiu podajemy również depesze na innem miejscu.

Wicewojewoda lwowski p. Zimny wydał obieszczenie, mocą którego ogłoszone zostały z powodu wypadków w Boryslawiu Sądy doraźne na obszarze pow. drohobyckiego za zbiegowiska, zmierzające do rozruchów i niestosowania się do rozkazów władz. Kto dopuści się tych zbrodni, ulegnie karze śmierci. Prawdopodobnie z powodu

likwidacji strajku zarządzenie to będzie w najbliższym czasie cofnięte w myśl warunków ugody rządu ze strajkującymi.

W Tarnowie.

W Tarnowie strajkujący mieli starcia z policją, a żołnierzy usiłowało rozbroić. Porządek przywrócono.

PRZEBIEG STRAJKU W PRZEMYSŁU.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 6. listopada

W niedzielę dnia 4. listopada odbył się w sali „Domu robotniczego” olbrzymi wiec, w którym uczestniczyły wszystkie związki zawodowe.

Po wiecu uformował się pochód ze sztandarami. Jednak silnie skomunizowana policja i oddział wojska nie przepuściły de-

monstrantów. Do robotników przemówił poseł Lieberman, któremu udało się uspokoić rzesze robotnicze.

W poniedziałek 5. listopada, jako w dniu strajku, strojkowały warsztaty kolejowe, parowozownia i robotnicy zajęci w prywatnych przedsiębiorstwach przemysłowych. Natomiast w elektrowni i zakładach wodociagowych praca nie stanęła.

Po mieście krąży silne patroły wojska i policji. Spokoju nie zakłócono.

Na murach miasta pojawiła się odezwa podpisana przez Starostę p. Bocheńskiego, posła Rymana, burmistrza Kostrzewskiego, ks. biskupa Polczara — wzywająca ludność polską do podjęcia pracy.

We wtorek 6. bm. panuje w mieście zupełny spokój. Strajkują tylko warsztaty kolejowe i robotnicy drukarscy.

— 00 —

W Stanisławowie i Stryju strajk ogarnął wszystkich robotników, także ukraińskich i żydowskich. Cała załoga stanęła w pogotowiu. Obsadzono wojskiem fabryki, gazownię, pocztę i urzędy.

Całe Podkarpacie objął strajk również.

Co się działo w b. Kongresówce?

Podobne wiadomości nadeszły z Kongresówki.

W Warszawie stanęły w poniedziałek i wtorek wszystkie fabryki, elektrownia, gazownia i wodociągi. Strajk kolejowy wzmożił się, a utrzymywało go tylko wojsko. Przez cały wtorek trwały rokowania z rządem w sprawie likwidacji strajku.

W poniedziałek nieznanymi sprawcami rzucono granat ręczny na pomost tramwaju. Granat wybuchł i zranił konduktora i policjanta. Pod domem P. P. S. wybuchła bomba. Lokalniszczony. Jeden zabity, kilku rannych.

Krwawy przebieg strajku w Krakowie.

Formalna bitwa na ulicach Krakowa.

Wielka liczba zabitych i rannych.

Kraków. (telef. wł.) Wydarzenia, jakie rozegrały się wczoraj w Krakowie

nie mają podobnych w historii tego miasta.

Od samego rana zaczęły się gromadzić tłumy strajkujących przed domem robotniczym przy ul. Dunajewskiego i zapełniły również pl. Szczepański. Policja i wojsko

otrzymały rozkaz obsadzenia rynku.

Okoła godz. 9 rano, według informacji, udzielonych przez posłów socjalistycznych

policja zaczęła strzelać.

Padły mianowicie strzały, dane z okien Hotelu Krakowskiego. Pomiędzy strajkującymi a policją

orzyszło do krwawego starcia.

Z obu stron padły gęste strzały. Podczas wymiany strzału zginął

rotmistrz Bochenek,

którego oddział kawalerii pierwszy otrzymał nakaz wykonania szarży na tłum. Resztę spadających z koni ulanów tłum rozbroił. Wówczas nadeszły dwa szwadrony kawalerii pod dowództwem podpułk. Bzowskiego.

Bzowski ranny spadł z konia, adiutant zaś jego Niesiotowski poległ na miejscu, przy czem zginęło kilku żołnierzy i padło kilkanaście koni.

Strajkujący wnieśli wówczas okrzyk: „Niech żyje Piłsudski”, co wywołało ten skutek, że bez przeszkody zmieszali się z tym oddziałem wojska, który następnie został ściągnięty do koszar. Do akcji wystąpiły wówczas oddziały piechoty z Katowic i Galicji wschodniej, które również nie zajęły pozycji aktywnej i zostały wycofane. Akcją samochodów pancernych zawiodła również w zupełności. Przystąpiły mianowicie do akcji dwa au-

tomobile pancerne „Dziadek” i „Janek”. Pierwszy z nich wskutek chwilowego defektu motoru zmuszony był zatrzymać się. Moment ten wyzyskali strajkujący

przypuścili atak na pancerkę i opanowali ją.

Sytuacja stała się niezwykle groźna. Automobil „Dziadek” ustawiono przed domem robotniczym, a o kilkadziesiąt kroków znajdowała się pancierka „Jasiek”, która

rozpoczęła ostrzeliwanie zdobytej przez tłum pancierki „Dziadek”.

Koło godz. 10-tej rano strzelanina osiągnęła punkt kulminacyjny. Rozłukane konie internowanych ulanów,

popędzili w liczbie około 30 ulicą Dunajewskiego, tratując strajkujących.

Strzelanina trwała do godz. 12 w południe. Ogniskiem walki była ul. Dunajewskiego. Ponadto na pl. Szczepańskim i na Ryńku głównym

rozsypane tyraljery ostrzeliwały się wzajemnie.

Przerażenie w mieście było wczoraj ogromne. Grozę sytuacji powiększył jeszcze fakt, że już po przerwaniu właściwej walki, pancierka „Jasiek”, jak się zdaje, dla postrachu od czasu do czasu

puszczała w ruch karabiny maszynowe.

Ponadto, nad miejscem walki

krążyły trzy wojskowe samoloty,

co dało powód do największych pogłosek,

że z samolotów rzucono bomby.

Około godz. 12.30 strajkujący byli panemni położenia, prócz okolicy w pobliżu województwa, gdzie oddziały wojskowe strzegły gmachu i osady wojewody.

Generał Czikeł zaproponował strajkującym zawieszenie broni.

Równocześnie rozpoczęła się konferencja w wojewódzkiej kafece i reprezentantami wojskowości. Konferencja ta zakończyła się

podpisaniem chwilowego zawieszenia broni.

Władze zgodziły się na wycofanie policji i wojska poza obręb miejsca walki. W zamian za to

posłowie socjalistyczni zobowiązali się utrzymać dyscyplinę wśród strajkujących.

Zawieszenie miało trwać do godz. 17. Ponieważ o tej godzinie nadeszła wiadomość z Warszawy o dojściu do skutku porozumienia, zapanał spokój.

Sytuacja przedstawiała się wieczór tak: Dom robotniczy, ul. Dunajewskiego, ulice wiodące do dworca kolejowego, oraz ulica Garbarska

obsadzone były przez oddziały robotników zaopatrzonych w broń, odebraną w czasie walki rannym żołnierzom.

Pancierka stała przed domem robotniczym, podobno ze zepsutą maszyną. Miasto

tonęło w zupełnych ciemnościach

wskutek wstrzymania pracy w Elektrowni.

Wśród ludności panowało z tego powodu wielkie zdenerwowanie.

— 00 —

Warszawa. (Pat) W starciach ulicznych w Krakowie w dniu wczorajszym zginął z korpusu oficerskiego 8 p. p. rotmistrz Bochenek, rotmistrz -ukasiewicz oraz por. Zagórski. Czterech szeregowców tegoż pułku zostało zabitych. Dowódca pułku pułk. Brzozowski został ciężko ranny w obie nogi, a siedmiu oficerów odniosło rany. Szeregowców ranionych zostało 64, 10 koni zabitych i 100 raniych.

KRWAWA STATYSTYKA.

Warszawa. (Pat) Według ostatnich wiadomości, liczba zabitych i raniych w czasie walk ulicznych w Krakowie wynosi 25 osób, w tem 16 wojskowych i 1 policjant. Lekko raniych jest 29 osób, a ciężko raniych 40.

ODWOLANIE WOJEW. GALECKIEGO I GEN. CZIKELA.

Warszawa. (Telef.) (z) Wojewoda krakowski Galecki i gen. Czikel zostali odwołani.

Warszawa. (Telef.) (z) Wczoraj wieczór wyjechał delegowany na stanowisko D. O. krakowskiego generał broni Żelegowski a dla objęcia tymczasowego stanowiska wojewody podsekretarz stanu Olpiński.

Tajni zamachowcy stawiają propezyje polskiemu ministrowi.

Warszawa. (Telef. z.) Do ministra Kiernika

zgłosił się wczoraj przewodniczący faszystowskich organizacyi

onarując mu pomoc w stłumieniu strejku powszechnego. Minister odpowiedział, że przyjęcie pomocy ze strony tych organizacyi

naraziłoby go na ostrzejsze jeszcze ataki ze strony lewicy.

Prasa stołeczna wyraża zdanie,

że min. Kiernik nie ma innych powodów dla odrzucenia pomocy fajnych zamachowców.

Trupy w Zagłębiu Borysławskim.

Warszawa. (Telef.) (z) „Robotnik” donosi, że w odpowiedzi na imponujący strajk powszechny wydał starosta drohobycki zakaz odbywania zgromadzeń pod gołym niebem, wojsko zaś ustawiło karabiny maszynowe przed domem ludowym. W czasie, gdy strajkujący gromadzić się zaczęli w celu odbycia zgromadzenia, utworzono kordon wojska i nie przepuszczono ich. Wtem rzucił ktoś kamieniem w samochód, trafiając w s. ofera. Dowodzący oddziałem 53 stryjskiego pułku piechoty maj. Góra bez uprzedzenia tłumów dał rozkaz strzelania i rzucania granatów. — Padło dwa trupy a 10 osób odniosło ciężkie rany. Zabici zostali przewodniczący związku metalowców Cywiński i robotnik kopalni Halibarda.

GŁOSY PRASY O WYPADKACH WZORAJSZYCH.

Warszawa. (AW.) Dzisiejsze dzienniki w długich artykułach omawiają smutny przebieg

Z POWODU SPADKU DOLARA

sprzedaje po znacznie niższych cenach

KOŁDRY = MATERACE = KOCE = PŁÓTNA

bieliznę damską i męską — trykoty — barchany

87 latnia firma J. DREXLER I SYNOWIE

Lwów, plac Kapitulny 2, obok Katedry.

4064

wczorajszych zajęć w Krakowie. Prasa domaga się energicznego wystąpienia przeciw winnym wczorajszym rozruchom, jedynym w historii Polski niepodległej.

Warszawa. (AW) „Rzplita” pisze: Bez względu na wymiar sprawiedliwości domaga się powaga państwa i krew 20 zabitych oraz kilkuset raniych przeważnie oficerów i żołnierzy, którzy padli na posterunku.

„Kurier Warsz.” twierdzi, że do ekscesów wczorajszych przyczyniło się także skandaliczne niedołęstwo władz administracyjnych i wojskowych. Dym się gen. Czikiela i woj. Galeckiego społeczeństwo powita z prawdziwą ulgą. Domagamy się śledztwa i kary, oraz wytoczenia procesów przeciw tym przedstawicielom władzy, którzy dzięki swej bezczynności, słabości i tchórzostwa stali się współwinnymi krwawych zaburzeń.

Warszawa. (Telef.) (z) „Kurier Polski” zaзнача, że ubolewać należy głęboko, iż do uświadomienia prawdy w ocenie sytuacji strajkowej

trzeba było strasznej lekcji poglądowej wypadków krakowskich.

Poniedziałek był nadto dniem ministra Korfiantego, którego debiut na szerszej, niż prowincjonalnej arenie,

wypadł fatalnie.

Koszta lekcji są ciężkie.

zapisac należy na ujemnej stronie rachunku

wszystkie braki w administracyjnej sprawności cywilnego i wojskowego aparatu

które przy ostrem napięciu sytuacji wystąpiły w tych dwóch dniach na jaw. Wystąpił też na jaw bardzo wyraźnie

dualizm poglądów pomiędzy Witosem a Korfiantym.

Różne stołeczne organa większości wydały hasło dalszej walki, a popołudniu rokowania między rządem a politycznymi przedstawicielami strajkujących były już ukończone. Premier Witos miał rację

że nie posłuchał hasel bojowych Korfiantego.

Piorunujące wrażenie wypadków wczorajszych w Sejmie.

Warszawa. (telef.) (z) W atmosferze największego napięcia i rozdrażnienia

omawiano wczoraj w Sejmie ekspozycję min. skarbu. Rzecz niezrozumiała, dlaczego nie zażądano zmiany porządku dziennego. Mówcy, którzy zapisali się do głosu, starali się trzymać tematu, ale

myśli ich mimowolnie biegły ku najważniejszym zdarzeniom dnia, o których nikt przecież zapomniać nie mógł.

To też zarówno przemówienie posła Wyrzykowskiego, jak i posła Rudzińskiego pełne były aluzji do sytuacji a p. Żuławski znacząco część swej mowy poświęcił właśnie tej sprawie. Nawet poseł chadecki Kwiatkowski, przeciwny strajkowi generalnemu, nie mógł go zignorować w swym przemówieniu. —

Największe wrażenie wywołał wniosek nagły lewicy, wzywający wobec wypadków krakowskich rząd obecny do ustąpienia.

Warunki zlikwidowania strajku.

Warszawa. (Pat.) We wtorek 6 bm. w godzinach popołudniowych nastąpiło porozumienie pomiędzy rządem a przedstawicielami strajkujących robotników w tym duchu, że strajk powszechny a w szczególności strajk kolejowy i częściowy strajk pocztowy zostają zlikwidowane.

Warszawa. (telef.) O godz. 5 sejm otrzymał wiadomość, że strajk został zlikwidowany paktem podpisanym imieniem rządu przez prez. Witosa. Umowa ta została m. i.

zawarta na następujących warunkach: 1) dowódca Krakowa gen. Czikiel i wojewoda krakowski dr. Galecki zostają odwołani.

2) Sądy doraźne zawieszono w niektórych ośrodkach strajkowych zostają zniesione.

3) Militaryzacja kolejarzy zostanie cofnięta.

4) Amnestja.

5) Żądania ekonomiczne zostają w zasadzie przyjęte, w sprawie szczegółów odbędą się intro dalsze rokowania z przedstawicielami poszczególnych związków zawodowych

Dziś Premiera w Apollo.

Najpiękniejszy film sezonu! Arcydzieło filmowe słynnej wytwórni filmów Pathe Ermolierh w Paryżu — pod tytułem;

ORDYNANS (LE ORDONANSE)Przedny dramat w 6 aktach według dzieła Gui de Maupassante a w głównej roli uroczą artystkę **Natalia Kowanko.**

31197

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 6 listopada 1923.

Bank Hip. 450, 455, 452 (370, 350, 360), Po-
kred 24, 25, 26, 28, Bank Przem. 256, 255, 253
160, 257, 258, 260, 262, 264, 255 260, 263, 262,
Z. B. K. 60, 62, 64, 65 68, 64, Browary 8800,
9000, 8000, Chodorów 2300, 2400, 2350, 2450,
2475, 2460, 2470, 2525, 2485, 2350, 2475, 2480,
2350, 2475, Cegielski 490, 480, 500, 495, 500,
490, 500, 480, 505, 490, 495, 490, Gafota 64, 63
60, Nafta 143, 140, P. T. B. 70, 71, 72, 73, 74,
Rakszawa 3400, 3500, Siersza el. 11, 5, 120,
125, Tespy 2500, 2525, 2550, 2500, Chmielów
435, 430, Karpałt 230, 235, Oikos 3250, 3200,
3275, 3300, 3275, 3250, 3300.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 6 listopada br.

Pierwsze cyfry — transakcje, drugie
sprzedaż, trzecie — kupno.
Dolary St. Zł. 1780000, 179800, 1742000.
Korony czesko-słow. 51.300.
Belgia 88.750, 87.300, 88.100, 86.500.
Londyn 7,900.000, 7,850.000, 7,930.000,
7.780.000.
Nowy Jork 1,775.000 7,750.000, 1,780.000
1,798.000, 1,762.000.
Drobne czeki —, 1,797.000, 1,761.000.
Paryż 10.200, 10.1000, 10,2000, 10.000.
Prag 51.650, 51.500.
Szwajcaria 318.000, 316.000, 319.000,
313.000.
Wiedeń 25, 25.25, 24.75.
Włochy 79.700.
Frank złoty 340.0000.
Milionówka 25.000, 35000,
Złota pożycz. 1,600.000, 1,700.000.
Złote bonony (1 zł.) 227.500, 235.000,
232.500.
Listy zastawne ziemskie markowe 1700.

Z KOMISJI ROLNEJ.

Warszawa (Pat). Na dziesiątym posiedzeniu sejmowej komisji rolnej pod przewodnictwem posła Kowalczyka przystąpiono do głosowania nad paragrafem trzecim projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie. Z ważnych zmian jakie przyjęło w stosunku do projektu rządowego wymienić należy, że przyjęto iż maximum ziemi na całym terytorjum Rzeczypospolitej wolne od przymusowego wykupu ma wynosić 180 hektarów zaś dla gospodarstw prowadzących przedsiębiorstwa rolniczo-przemysłowe 560 względnie 1120 hekt. Po ukończeniu głosowania poseł Poniatowski oświadczył, że stronnictwa lewicy nie będą brały nadal udziału w obradach komisji. Po tem oświadczeniu posłowie stronnictw lewicowych oraz mniejszości narodowych opuścili salę.

Zgłodniałe tłumy rabują piekarnie i sklepy w Niemczech.

BERLIN. (Pat.) Wczoraj wieczorem przyszło w północnej stronie miasta do plądrowań. Tłum wtargnął do piekarni i sklepów spożywczych i zrabował zapasy. Splądrowano również kilka sklepów konfekcyjnych.

BERLIN. (Pat.) Wczoraj we wszystkich niemal częściach miasta przyszło do plądrowań.

Zaszło przeszło 100 wypadków rabunków.

BERLIN. (Pat.). Wczoraj w Berlinie tłum plądrował w dalszym ciągu. W dzielnicy Scheinenviertel aresztowano 149 osób, z czego zatrzymano w areszcie 81.

W przededniu zamachu prawicowego w Berlinie.

WIEN. (PAT). „Arbeiter Ztg.” donosi z Berlina: Przygotowania zamachowe radykałów prawicowych doszły tak daleko, że wedle miarodajnych wiadomości, należy się liczyć z wybuchem zamachu w najbliższy czwartek. Słychać, że ma być utworzony dyrektorjat, poza którym stoi Ludendorff.

Anarchja w Niemczech.

WIEN. (PAT). „Wiener Allgemeine Ztg.” donosi z Berlina, że plądrowania ponowiły się w dniu wczorajszym w większych rozmiarach niż onegdaj. W Charlottenburgu obrabowano szereg osób, jadących samochodami a samochody zabrano. We wszystkich dzielnicach miasta plądrowano sklepy. Liczba aresztowanych przekracza 600 osób. — Wzburzenie wśród ludności jest ogromne. Ludzie wychodząc na ulicę, nie zabierają ze sobą ani zegarków ani pieniędzy.

Pogromy żydowskie w Berlinie.

Berlin. (Pat.) Pogromy żydowskie powtórzyły się tu wczoraj wieczorem i trwały prawie przez całą noc. Pogromy miały charakter tak gwałtowny, że siły policyjne nie wystarczyły na utrzymanie porządku. Wielu

żydów pobito dotkliwie. Byli nawet ciężko ranni. Tłumy zdemolowały i rozgrażyły liczne sklepy i mieszkania żydowskie. W związku z tem aresztowano 123 osób, z których 87 zatrzymano w aresztach policyjnych.

Z SEJMU.

WARSZAWA. 6/11. Marszałek zawiadomił Izbę, że minister skarbu na podstawie uchwały Rady ministrów wycofał projekt ustawy o naprawie skarbu. Dalej podał marszałek wynik głosowania na zastępców członków Gł. Komisji Ziemskiej, przeprowadzonego na poprzednim posiedzeniu.

Następnie przystąpiono

do pierwszego czytania preliminarza budżetowego.

W dyskusji budżetowej zabierali głos posłowie: Wyrzykowski i Rudziński, którzy krytykowali budżet i politykę finansową rządu, poseł Zdziechowski, który imieniem stronnictwa większości bronił rządu i bud-

żetu, poseł Żuławski (P. P. S.), który imieniem swego stronnictwa wygłosił ostrą krytykę rządu i postawił rezolucję.

żądającą ustąpienia obecnego gabinetu.

wreszcie poseł Kwiatkowski, który broniąc polityki rządu, polemizował z mową socjalistycznym.

Wicemarszałek Seyda oświadczył, że rozprawa jest wyczerpana i że preliminarz wniosek p. Żuławskiego odsyła do komisji budżetowej.

Odesłano następnie do komisji wnioski p. p. Moraczewskiego

w sprawie użycia w Borysławiu wojska przeciw strajkującym robotnikom i zabicia dwóch osób,

oraz p. Kościalkowskiego w sprawie zakazu urządzania zgromadzeń poselskich pod gołem niebem, wreszcie wniosek P. P. S.

Na tem obrady przerwano, z tem, że następne posiedzenie odbędzie się w piątek, 9. b. m., o godz. 16.

ECHA SZPIEGOWANIA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. (Telef.) (z) W związku z podaną wiadomością o zamiarze inwigilacji marsz. Piłsudskiego, po przeprowadzeniu śledztwa, maj. Pieczonka został przywrócony na zajmowane stanowisko, kapitan Błoński oddany pod sąd pod zarzutem oszczerstwa

PREMIERA 7-XI 1923 W HARYSIENCE I KOPERNIKU

Sal nowy dramat z życia arystokracji w 6 akt. p. t.

Tragedja meżatki

Główną rolę kreuje słynna i uroczą artystka dramatyczna **LJANA HALD.**

4073

kapitan Strzelecki skazany na 7 dni aresztu i usunięcie z oddziału drugiego, a maj. Jędrzej wicz skazany na 7 dni aresztu.

Radomską Cykorję 'Mokka'
39052

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICZ

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

NADESZLANE

Główna wygrana **3 Miljardy Mk.**
Wygrana **3 Miljardy Mk.**

Ogólna suma wygranych przeszła 160 m. jar. 65 w. Co drugi los wygrywa.
Ceny losów: pozwórnny 360.000 Mk. — potrójny 270.000 Mk. — podwójny 180.000 Mk. — pojedynczy 90.000 Mk. — półówka 45.000 Mk.

Losy są do **Braci Safler, Kraków**
nabycia u: **Plac Dominikański 1.** — Zamówienia listowne załatwiamy odwrotnie. 4077

OGŁOSZENIA

MEBLE GIĘTE THONETA

Znaczna zniżka z powodu wielkiego zapasu towarów. krzesła, fotele, kanapki, garnitury kompletne poleca Hurtowny skład: **Józefa BEZDEKA**
Dla PT. Kupców odpowiedni opust. **LWÓW, PAŃSKA 15.**

4065

LWOWSKA SZKOŁA STENOGRAFII

rozpoczyna kurs 9 listopada b. r. Wpisy w miejskiej szkole żeń. Mickiewicza, ul. Rutowskiego 11, codziennie od 7-8 wiecz. 4063

Dr. OLGA GARFEIN

ordynuje w chorobach dzieci, Zielona 17, II. p., od 3-5 po poł. — Lampa kwarcowa. 33847

Akuszerka Wagnerowa

piętnaście lat praktyki — przyjmuje panie pod dyskrecją. — **Sobieskiego 30, parter.** 30963

DĘBINA.

Posiadając ładnie wybudowaną siłę wodną, bieżącą kolejową wraz z kompletnym urządzeniem tartaku pod Wiedniem, dla lepszego wykorzystania takowego chcę połączyć się z właścicielem lasu, któryby mógł tygodniowo 3-5 wagonów posyłać celem wyrobienia na materiał. Zbyt na miejscu i eksport zapewniony, zysk bardzo duży. Korona stabilizowana. Oferty: „REKLAMA POLSKA“, Warszawa, Jasna 10, pod „Pewny interes“. 4081

PILNIKARZA

zawodowego na dobrych warunkach, zapewniona stała płaca miesięczna i dodatki — poszukuje Fa ryka maszyn Bracia Biskupscy S. A. w Kolumny. Zgłoszenia wprost. 31170

DĘBINA w kłocach

od 2-6 metrów długości, od 30. cm. szerokości, bez sęków, poszukiwana na wywóz do Austrii. Szczegółowe oferty pod „Dębina“: „Reklama Polska“, Jasna 10, Warszawa. 408

Dnia 14. XI. b. r., o godz. 9. przed połudn. odbędzie się w tut. k. lejowym magazynie przesyłek nadliczbowych, publiczny przetarg przesyłek nadliczbowych i niepodjętych. 4083

Fabryk chemicznych i handlu metalami KONCERN NIEMIECKI poszukuje odpowiednich przedstawicieli

Zgłoszenia do 15. bm. do p. **Adolfa Schwalbe w Bielsku.** 4085

WOLNE POSADY

PRACZKA zostanie przyjęta do Pralni a la Paris; Pasaż Hausmana 6 — na stałe. 31043

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. Cukiernia Batorego 6 31018

TARNAK parowy w Sknitowie koło Lwowa — przyjmie natychmiast maszynistę. Zgłoszenia: Michał Better — Lenartowicza 23. 31081

SŁUŻĄCA do wszystkiego poszukiwana u Dra Alojzego Krausa; adwokata; pl. Mariacki 7; nad kinem „Uciecha“. 31075

POTRZEBNA fachowa gospodyni tylko z dobrymi świadectwami. Bezwrotnie odpisy świadectw należy przesyłać p. a. Zarząd dóbr Koroniec. 4080

ZDOLNY pomocnik handlowy z działu kolonialnego; zostanie przyjęty do firmy Włodz. Rubia — Lwów — ulica Szajnochy 2. 31125

POTRZEBUJE gorzelnika zawodowego natychmiast Dyrekcja dóbr księząt Czartoryskich w Zurawnej; poczta w miejscu. Zgłaszać listownie. 31003

ZDOLNE pauny poszukuje pracownia sukien — Kollataja 4; I. p. 31001

GATOWEGO najchętniej kawalera przyjmie zaraz: Drohobycka Śka przemysłowa, budowlana. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw pod adresem: Drohobycz — plac Bartłomieja 3. 31117

DO SPRZĄTANIA pokoi dochodzącej służącej — tylko z pierwszorzędnymi poleceniami poszukuje Wrońska — Żulńskiego 10. Zgłoszenia między 2-4 powol. 31150

GORZELNIKA poszukuje od 1. grudnia Zgłoszenia listownie Zarząd dóbr Tamaniowice p. Mościska. 31151

PANI bezdzietna weźmie panienkę do lat piętnastu; najchętniej sieroje do sortowania obrazków. Bałki 27; II. p.; drzwi 8; 31163

UCZEŃ do zakładu dentystycznego poszukiwany. Informacje: Czackiego 9, Bardach. 31173.

ZDOLNA modniarkę katoliczkę przyjmie zaraz, Chorążczyzna 7; Zborucka (Kaukowa); 31165;

GISERA metalowego przyjmie fabryka STOP Połockiego 22 godz. 5-6. 31155;

ZARZĄD Rudnik; p. Piaszczna k. Lwowa poszukuje zaraz gorzelnika. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków! 31178

PANIENKĘ inteligentną poszukujemy; KOSMEO; Mkolataja 7 Od 6-7. ind. 31177

AGENCI za wysoka prowizją poszukiwani w każdej miejscowości; także kobiety do sprzedawania obrazów; nowocześnie będą pouczani — korzystnie zajęcie dla emerytów kolejoznych — kaucja wymagana do 5000.000. Zgłoszenia Zakład Dewocjonalij; Lwów; Sadownicka 58. 31174;

SŁUŻĄCEJ z gospodarstwem poszukują; od 11-2; ul. Zyblikowicza 49; II. p. 31187

DOZORCOWE bezdzietna — cały dzień zajęta u gospodyni przyjmie zaraz, Klonowicza 8. 31183;



**OSRAM
NITRA**

Więcej światła
znaczy więcej
wydajności
pracy.

OSRAM
musi być na żarówce.

OSRAM
NITRA

3361

NOWOOTWORZONY MAGAZYN UBRANŃ MĘSKICH
HELLER i KICZ przy ul. Leona Sapiehy 87, poleca swe
towary po cenach konkurencyjnych.
4.41

Łóżka składane różnego systemu, kanapki i fotele do składania, otomany,
wkłady do łóżek, materye meblowe, portyery, kapy, firanki
tynlowe, chodniki, dywany i ceraty po cenach fabrycznych
hurt. i detal. poleca **E. Korenbitt** Lwów, Brajerowska 26. 4086

ROK ZAŁOŻENIA 1881. **ARTYKUŁY DOMOWO GOSPODARCZE** poleca
ALOJZY HUBNER — Lwów Rynek 38
GŁÓWNY SKŁAD FARB I MATERIAŁÓW. 4083

NA RATY! PŁASZCZE!
suknie oraz wszelką konfekcję damską
sprzedaje Magazyn Konfekcji dams.
„Paryżanka” Lwów, Pańska 22.

31209

**Das
odnowić
przedpłatę!**

LOS Y

LOTERJI KLASOWEJ
już nadeszły. Dłaga. 1. klasy 15. listopada.
Cały los 90.000, półowka 45.000 do każdej klasy.
DOM BANKOWY SCHÜTZ I CHAJES
Lwów, plac Marjański 7.
4.71

Z dniem 1. stycznia 1924 wyjdzie 1-szy
numer filatelistycznego miesięcznika
anonowego p. t.

„FILATELISTA”

Drobne ogłoszenia: 20 słów 100.000 Mp.
Cena większych ogłoszeń na zapytanie. 75%
egzemplarzy zostanie wysłanych za granicę.
Adres: Drukarnia J. Landzberga, Złoczów.
4084

OKAZJA!
Autobus dwunasto-osobowy
w bardzo dobrym stanie, o sile 32 HP, do sprzeda-
nia natychmiast. Zgłoszenia: Tow. Handl. Przemys-
łowe „MERCANT”, Lwów, ulica Kopernika 9.
31025

FUTRA przerabia na modne fasony
farbuje chemicznie
WŁADYSŁAW SOLIK
Kućniarz
Lwów, Chorążczyzny 5, II. p.
róg Akademickiej. 3206

Termosowe oryginalne
flaszki
i rezerwowe WKŁADKI
poleca **„LUMEN”**
Lwów, PL. MARJACKI 4
Skład elektryczn. LAMP
ABAŻUROW. 4072



SUKNIE WEŁNIANE po 1,950.000 póki zapas starczy w Magazynie Konfekcji Damskiej
„Paryżanka” Lwów
Pańska 22
31208

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”. Spółka wydawnicza.

Drukarnia „Sokolki” druk. „Prasa”, ul. Sokola 4.